Enamorada, truskawki i szampan — elawalczak

Od autora: Elżbieta Walczak - fragment powieści, która powstaje

2.O kobietach, które kochają do utraty tchu i o mężczyznach, którym serca pulsują w rytmie Jarabe Tapatio.

Byłam ze Stasia dumna i wdzięczna za wszystko, co razem stworzyliśmy. W dniu ślubu obiecałam mu, że przez pierwsze pięć lat naszego małżeństwa będę z nim przy jego produkcjach filmowych, żeby mu pomóc. Byłam panią od PR w firmie, którą stworzył. Projektowałam kostiumy do jego filmów, a w międzyczasie pracowałam w telewizji prowadząc wywiady z gwiazdami show biznesu. W tej rodzinie wszystko kręciło wokół telewizji, seriali i spotkań biznesowych. I zawsze, za każdym razem w jakimś momencie wydarzały się punkty zwrotne, które zarówno mojej babci i mamie przewracały życie do góry nogami. Kosmos wtedy wariował, a one poddawały się tym wariacjom. Wciągał je w siebie ten wir, zmieniał kierunki, a one zmieniały decyzje o stylach życia, miejscach pracy, upodobania, wiarę – wszystko. Ulatywały z nich wtedy stare tendencje i wybierały nową tożsamość. Obie twierdziły potem, że radykalne zmiany na jakimś etapie są niezbędne. Miałam nadzieję, że w moim życiu będzie inaczej, że utrzymam to, co osiągnęłam, i że moja miłość będzie trwać wiecznie.

Gdyby każdy z nas miał trzy serca, kochalibyśmy całość – przeszłość, teraźniejszość i przyszłość.

Nie wiem czym jest wiara. Nigdy nie musiałam wybierać żadnego Boga. Nie wiem kim jest Śiwa, w którego wierzy babcia, ani kim jest Jezus, o którym tyle słyszałam. Mój tato do śmierci swoich rodziców wierzył w opatrzność Matki Boskiej. Zbyt dużo stracił, żeby utrzymać tę wiarę.

Na świecie czci się około pięciu tysięcy Bogów. Tylko Twój jest prawdziwy.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

elawalczak, dodano 16.01.2018 08:46

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.